



Sygn. akt II CK 197/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Aleksandra Marszałek

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Ireny G. i Jacka G.- wspólników spółki cywilnej P.P.H.U.
"(...)" w Ł.

przeciwko Grzegorzowi R. i Mirosławowi R. - wspólnikom spółki cywilnej Biuro
Doradztwa Podatkowego "(...)" w Ł. oraz Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń
Spółce Akcyjnej w W. I Inspektoratowi w Ł.

o zapłatę 134.945,98 zł,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 listopada 2005 r.,

kasacji strony pozwanej Grzegorza R. i Mirosława R. wspólników spółki cywilnej
Biuro Doradztwa Podatkowego "(...)" w Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 listopada 2004 r., sygn. akt (...),

**oddala kasację i zasądza od pozwanych Grzegorza R. i
Mirosława R. na rzecz powodów kwotę 2.700 zł (dwa tysiące
siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.-**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że obniżył zasądzoną od pozwanego PZU na rzecz powodów kwotę 108.654 zł do kwoty 97.788,60 zł. W pozostałej części apelację tego pozwanego, a w całości apelację pozwanych Grzegorza i Mirosławy R. oddalił.

Rozstrzygnięcie to oparł na poniższych aprobowanych ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego.

W dniu 6 lutego 1996 r. powodowie Irena i Jacek G. – wspólnicy spółki cywilnej PPHU „(...)” w Ł. zawarli z pozwanymi G. i M. R.– wspólnikami spółki cywilnej Biuro Doradztwa Podatkowego „(...)” w Ł. umowę, w której pozwani zobowiązali się do prowadzenia i przechowywania ksiąg rachunkowych firmy powodów, w tym do prowadzenia:

- księgi rachunkowej zgodnie z obowiązującymi przepisami;
- rejestrów zakupu i sprzedaży do rozliczeń podatku VAT;
- i sporządzania miesięcznych deklaracji PIT 5, VAT 7 i PIT 4 oraz przejęli odpowiedzialność za prawidłowe prowadzenie księgi i rejestrów VAT (§ 4 umowy).

Pozwani prawidłowo prowadzili księgę rachunkową, natomiast nieprawidłowo rejestry zakupu i sprzedaży do rozliczeń podatku VAT. Nieprawidłowość ta wynikała z faktu, że dopuścili do prowadzenia ewidencji podatkowej w zakresie podatku od towarów i usług bez zachowania obowiązku ewidencjonowania z dniem 1 marca 1996 r. kwot obrotu i należnego podatku za pomocą kas fiskalnych. Obowiązek wprowadzenia przez powodów w tym terminie ewidencji sprzedaży za pomocą kas fiskalnych wynikał z wysokości obrotu osiągniętego w ciągu pierwszych trzech kwartałów 1995 r. w zakresie sprzedaży na rzecz osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej. W związku z tym, że obroty przekroczyły kwotę 900.000 zł, to zgodnie z przepisem art. 29 ustawy z dnia 8 stycznia o podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym, a także obowiązującym

wówczas rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 17 maja 1994 r., obowiązek wprowadzenia kas fiskalnych przez powodów powstał z dniem 1 marca 1996 r. Niewprowadzenie w tym terminie kas fiskalnych spowodowało, że pozwani w deklaracjach podatkowych odliczali podatek VAT w 100%, podczas gdy możliwe było odliczenie jedynie 70%. W tej sytuacji powodowie zostali zobowiązani do zwrotu 30% wcześniej odliczonego podatku VAT za każdy miesiąc od marca 1996 r. oraz odsetek za opóźnienie, skutkiem czego ponieśli szkodę w kwocie dochodzonej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił też ocenę jurydyczną Sądu Okręgowego przyjmującą, że pozwani jako profesjonaliści nie dołożyli należytej staranności w zakresie sporządzania deklaracji podatkowych zgodnie z obowiązującymi przepisami i są zobowiązani do naprawienia wyrządzonej powodom szkody. Za prawidłowy uznał też pogląd Sądu Okręgowego, co do bezzasadności zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Jako dodatkowy argument wspierający trafność rozstrzygnięcia przytoczył, że przez wymagalność roszczenia rozumie się stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, którego początek zbiega się z chwilą jej uaktywnienia się. Ponieważ powodowie o szkodzie dowiedzieli się z ostatecznej decyzji Urzędu Skarbowego z dnia 21 sierpnia z 2000 r. z tym dniem rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia, który do dnia wniesienia pozwu nie upłynął. Konsekwentnie uznał też za chybiony zarzut przedawnienia zgłoszony przez PZU, argumentując że zgodnie z art. 819 § 3 k.c. roszczenie poszkodowanego do zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przedawnia się w takim samym terminie, jak wobec sprawcy szkody .

Pozwani Grzegorz i Mirosława R. zaskarżyli kasacją ten wyrok w części oddalającej ich apelację i zarzucili naruszenie przepisów:

art.120§ 1 k.c. w związku z art.455 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie nie nastąpiło przedawnienie roszczeń powodów;

art. 355 § 2 k. c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że określony tym przepisem miernik należytej staranności dłużnika w zakresie prowadzonej

przez niego działalności gospodarczej zobowiązywał pozwanych do samodzielnego ustalenia okoliczności stanowiących podstawę do określenia terminu wprowadzenia kas fiskalnych przez powodów.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucili naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez arbitralne i niewynikające z przeprowadzonego postępowania dowodowego stwierdzenie, że do ustalenia przez pozwanych właściwego terminu obowiązku wprowadzenia kas fiskalnych przez powodów wystarczyło pobieżne przejście księgi za 1995 r. w sytuacji, gdy biegła J. P. stwierdza w opinii, że „z księgi przychodów i rozchodów nie wynika jaka była wielkość sprzedaży dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, a jaka dla podmiotów gospodarczych.. Od wielkości tej sprzedaży zależało wprowadzenie kas fiskalnych”;

art. 479¹² § 1 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości w trakcie postępowania, w sytuacji w której wniosek taki nie został zgłoszony w pozwie.

W konkluzji wnieśli o zmianę zaskarżonej części wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa procesowego kwestionują prawidłowość ustaleń faktycznych. Muszą być poddane ocenie w pierwszej kolejności, bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość oceny zasadności naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może odnieść skutku. Ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji może być wprawdzie przedmiotem kontroli kasacyjnej, jednakże można ją podważyć tylko wówczas, jeśli w świetle dyrektyw płynących z tego przepisu, jest ona rażąco wadliwa albo oczywiście błędna.

Ocenie dowodów dokonanej w rozpoznawanej sprawie takich zarzutów postawić nie można. Skarżący na uzasadnienie tego zarzutu przytaczają wybiórczo fragment opinii uzupełniającej biegłej J. P., pomijając jej ostateczne wnioski,

w których stwierdza, że pozwani już w momencie przejęcia ksiąg do prowadzenia powinni przeprowadzić stosowny wywiad w celu ustalenia wysokości obrotów firmy powodów w poprzednim roku. Biegła podkreśliła, że już z faktu prowadzenia przez powodów w 1995 r. tzw. pełnej księgowości, skarżący mogli wnioskować o wysokości obrotu w tym roku, bowiem obowiązek takiego sposobu rozliczania z fiskusem powstawał jeżeli obroty przekroczyły 900.000 zł, a obowiązek prowadzenia pełnej księgowości, jeżeli obroty przekroczyły 1.200.000 zł. i taka księgowość była prowadzona w 1995 r.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia przepisu art. 479¹² k.p.c. Przewidziany w tym przepisie obowiązek wskazania przez przedsiębiorców toczących spór w sprawach gospodarczych, już w pozwie i w odpowiedzi na pozew, wszystkich twierdzeń i zarzutów oraz dowodów na ich poparcie i to pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w trakcie postępowania, nie dotyczy sytuacji, w której potrzeba powołania przez powodów dowodu z opinii biegłego wynikła, jak w przedmiotowej sprawie, na skutek stanowiska procesowego pozwanych.

Bezzasadność podstawy kasacyjnej w przedmiocie naruszenia przepisów procesowych powoduje związanie Sądu Najwyższego stanem faktycznym przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia.

W ustalonym stanie faktycznym nie może też odnieść skutku zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, który w ślad za Sądem Okręgowym przyjął bezzasadność zgłoszonego przez skarżących zarzutu przedawnienia nie może być skutecznie zwalczane. Podjęta w kasacji próba zanegowania tego stanowiska z tego tylko powodu, że jest dla skarżących niekorzystne nie może odnieść zamierzonego skutku. Problem, który w tym zakresie wyczerpuje istotę rozpoznawanej sprawy sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, kiedy powodowie dowiedzieli się o szkodzie dochodzonej, czy jak uważają skarżący w marcu 1997 r., czy jak przyjęły Sądy obu instancji dopiero z decyzji Urzędu Skarbowego z dnia 21 sierpnia 2000 r. Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu Apelacyjnego. Właściwą chwilą dla określenia początku biegu przedawnienia jest moment dowiedzenia się o szkodzie, a bieg

przedawnienia roszczenia nie może się rozpocząć zanim stanie się ono wymagalne. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964 poz.87) jest to chwila gdy poszkodowany ma świadomość doznanej szkody. Taką świadomość, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny powodowie powzięli dopiero z ostatecznej decyzji Urzędu Skarbowego o wymiarze podatku wraz z odsetkami karnymi. Należy bowiem podkreślić, co pomijają skarżący, że wymagalność, przez którą najogólniej rzecz ujmując rozumie się sytuację, w której wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia określonej wierzytelności, pozostaje w związku z decyzją o wymierzeniu powodom podatku z naliczeniem odsetek karnych. Zatem w sytuacji prawnej powodów należy dojść do konkluzji, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne w dniu, w którym stała się ostateczna decyzja podatkowa (por. orzec. Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1998 r. I CKN 910/97, OSNC 1999/6/114). Wyrażając taki pogląd nie naruszył więc Sąd Apelacyjny przepisu art.120§ 1 k.c.

Pozbawiony jest też słuszności zarzut naruszenia przepisu art. 355 § 2 k.c.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku dostarcza argumentacji potwierdzającej, że skarżący jako profesjonaliści nie dołożyli należytej staranności w prowadzeniu ksiąg rachunkowych w zakresie sporządzania deklaracji podatkowych zgodnie z przepisami. Obszerne uzasadnienie tego zarzutu w kasacji stanowi w istocie polemikę z wywodami Sądu Apelacyjnego, nie zawiera zaś racjonalnych argumentów podważających trafność stanowiska tego Sądu.

Z tych przyczyn, kasację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw oddalono (art. 393¹² k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 13, poz.98).

db

/tp/